



Sygn. akt I PK 60/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Myszka

Protokolant Grażyna Grabowska

w sprawie z powództwa R. SA w C.

przeciwko L. O.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 31 stycznia 2017 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt IX Pa .../15,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od skarżącej na rzecz pozwanego 1.800 (jeden tysiąc i osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 8 października 2015 r. oddalił apelację skarżącej spółki akcyjnej R. od wyroku Sądu Rejonowego w C. z 11 marca 2015 r., którym uwzględniono powództwo przeciwegzekucyjne skarżącej do kwoty głównej 9.441,15 zł a w pozostałej części je oddalono. W sprawie powódka zakwestionowała przejście na nią obowiązku zapłaty wynagrodzenia zasądzonego L. O. (pozwanemu w obecnej sprawie) wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w C. z 18 listopada 2004 r. (V P .../2004) od Klubu Sportowego [...], który został zaopatrzony klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem Sądu z 18 marca 2014 r. (V Po .../14) przeciwko powódce. Skarżąca zarzuciła, że nie jest następczynią Klubu Sportowego (stowarzyszenia) pod tytułem ogólnym, gdyż ma odrębną podmiotowość (jako spółka) i nie doszło do przejęcia zasądzonego długu na podstawie art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (dalej także „ukf”). W szczególności przepis ten wymaga aby przejęcie sekcji stowarzyszenia nastąpiło w odniesieniu do ligi zawodowej, nie zaś do jakichkolwiek rozgrywek. Skarżąca odpowiada zatem jedynie w granicach umowy zawartej z Klubem Sportowym, a w tym przypadku do kwoty 9.441,15 zł (ugodzonej i zapłaconej).

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka (dalej także jako „sportowa spółka akcyjna” lub „spółka”) na mocy umowy notarialnej z 27 stycznia 2005 r. przejęła od Klubu Sportowego [...] (dalej także jako „KS” lub „stowarzyszenie”) sekcję piłki nożnej z prawem wstąpienia w jego miejsce do rozgrywek piłkarskich oraz prawo do znaku towarowego. Umowa przewidywała, że jeżeli powódka nie uzyska licencji PZPN do czasu rozpoczęcia rozgrywek piłkarskich, planowanych na 12 marca 2005 r., to prawo do sekcji piłki nożnej i znaku towarowego wróćą do zbywcy. W załączniku do umowy zamieszczono wykaz zobowiązań, w którym wśród trenerów wskazano powoda i jego wierzytelność w kwocie 9.441,15 zł. W lutym 2005 r. przyjęto Sportową Spółkę Akcyjną [...] do [...] Związku Piłki Nożnej i uznano za następczynię KS oraz utrzymano jej dotychczasową klasę rozgrywkową. Sekcja piłki nożnej w 2005 r. przystąpiła do rozgrywek. 19 kwietnia 2008 r. strony obecnego procesu zawarły ugodę, w której potwierdziły zobowiązanie wobec pozwanego na 9.441,15 zł i ustaliły spłatę w ratach. Pozwany pod warunkiem spłaty

zrzekł się odsetek, kosztów oraz innych należności. Następnie pozwany wszczął egzekucję przeciwko powódce na podstawie wyroku zaocznego z 18 listopada 2004 r., któremu nadano klauzulę przeciwko niej (art. 788 k.p.c.).

Sąd Rejonowy rozstrzygnął, że powódka odpowiada za całość długu stowarzyszenia wobec pozwanego, prócz uregulowanej wcześniej kwoty 9.441,15 zł, na podstawie art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej. Powódka przejęła od KS sekcję piłki nożnej i przystąpiła w miejsce klubu do rozgrywek w drugiej lidze. Definicja ligi zawodowej pojawiła się dopiero w ustawie z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym. Ograniczenie kwoty należnej pozwanemu do 9.441,15 zł było sprzeczne z ustawą (art. 36a ukf w związku z art. 58 § 1 k.c.). Pozwany miał tytuł wykonawczy przeciwko pracodawcy o wynagrodzenie, dlatego nie mógł zrzec się tych roszczeń (art. 84 k.p. i art. 58 k.c.).

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji wskazał, że istota sporu sprowadza się do ustalenia czy powódka po przejęciu sekcji piłki nożnej KS odpowiada na podstawie ustawy za zobowiązania tej sekcji, czyli z racji przejęcia ogółu praw i obowiązków na podstawie art. 36a ukf, czy tylko na podstawie i w granicach umowy z 27 stycznia 2005 r. Art. 36a ukf stanowił wówczas, że sportowa spółka akcyjna wstępująca do rozgrywek w miejsce sekcji stowarzyszenia kultury fizycznej przejmuje z dniem zgłoszenia do ligi zawodowej ogół praw i obowiązków majątkowych oraz niemajątkowych tej sekcji. Przepis ten przewiduje sukcesję generalną z mocy ustawy i jako bezwzględnie obowiązujący nie może być zmieniony umową stron. Sąd Okręgowy wskazał na aktualność wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w wyroku 6 czerwca 2006 r., I PK 267/05, z tezą - *Przejęcie ogółu praw majątkowych oraz niemajątkowych sekcji w razie wstąpienia sportowej spółki akcyjnej do rozgrywek w miejsce sekcji stowarzyszenia kultury fizycznej na podstawie art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 81, poz. 889 ze zm.) należy rozumieć jako przejęcie praw oraz obowiązków związanych z dotychczasowym działaniem tej sekcji. Przejęcie to obejmuje również zaległe wynagrodzenia zawodników sekcji, z którymi stosunek pracy ustał przed wstąpieniem spółki akcyjnej do rozgrywek w miejsce tej sekcji klubu sportowego.*

Sąd Okręgowy stwierdził, że KS [...] był klubem jednosekcyjnym co oznacza, że wszystkie prawa i obowiązki Klubu związane z działalnością sekcji piłki nożnej obciążały Klub. Po umowie z 27 stycznia 2005 r. wygasło członkostwo Stowarzyszenia Kultury Fizycznej [...] w Związku Piłki Nożnej i PZPN w związku z likwidacją sekcji piłki nożnej. Jednocześnie przyjęto Sportową Spółkę Akcyjną [...] do Związku oraz zaakceptowano przekazanie sekcji piłkarskiej z jednoczesnym utrzymaniem dotychczasowej klasy rozgrywkowej. Sportowa Spółka Akcyjna [...] uznana została następcą prawnym KS [...]. Zgodnie z § 18 uchwały nr V/37 Zarządu PZPN z 29 września 2000 r. sportowa spółka akcyjna może przejąć sekcję piłki nożnej stowarzyszenia kultury fizycznej i wstąpić w jej miejsce do rozgrywek piłkarskich. Wstępując do rozgrywek piłkarskich w tym trybie, sportowa spółka akcyjna przejmuje ogół praw i obowiązków majątkowych oraz niemajątkowych sekcji piłki nożnej stowarzyszenia kultury fizycznej. Wynikające z tego tytułu zobowiązania muszą być realizowane w szczególności w stosunku do innych członków PZPN, trenerów, zawodników, działaczy piłkarskich oraz stacji telewizyjnych i agencji marketingowo-reklamowych obsługujących bezpośrednio rozgrywki ligowe i pucharowe w piłce nożnej.

Sąd Okręgowy stwierdził, że uchwała Zarządu PZPN z 29 września 2000 r. stanowiła „odwzorowanie art. 36a ustawy o kulturze fizycznej”. Z tej przyczyny powódka błędnie ogranicza wskazany w tym przepisie warunek wstąpienia do rozgrywek w miejsce sekcji stowarzyszenia tylko do rozgrywek w lidze zawodowej. Art. 36a ukf w wersji od 6 października 2001 r. stanowił wyraźnie o wstąpieniu do jakichkolwiek (*lege non distinguente*) rozgrywek – także takich, które nie były organizowane w formie ligi zawodowej. Natomiast moment przejścia praw i obowiązków został określony na dzień zgłoszenia do ligi zawodowej. Nie można przyjąć, że automatyczną konsekwencją wstąpienia sportowej spółki akcyjnej do rozgrywek jest zgłoszenie tejże spółki do ligi zawodowej, albowiem sformułowania te stanowią dwa odmienne terminy i odnoszą się do zupełnie odmiennych zdarzeń, z którymi ustawa wiąże określone skutki prawne. Nie każde rozgrywki sportowe są prowadzone w lidze zawodowej, a nadto możliwość zgłoszenia do ligi zawodowej jest uzależniona od spełnienia warunków określonych w regulacjach licencyjnych polskich związków sportowych. Przeciwno wąskiemu rozumieniu warunku

„wstąpienia do rozgrywek” przemawia także wykładnia historyczna regulacji. W przeciwieństwie do pierwotnego brzmienia, po zmianie w 2001 r. art. 36a ukf następstwo dotyczyło sportowych spółek akcyjnych wstępujących do jakichkolwiek rozgrywek. Następnie art. 36a ukf został uchylony w związku z wejściem w życie ustawy z 28 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym, która przewidywała w art. 15 ust. 9, że spółka akcyjna przystępująca do ligi zawodowej w miejsce klubu sportowego niebędącego spółką akcyjną przejmowała z dniem przystąpienia do ligi zawodowej ogół praw i obowiązków majątkowych oraz niemajątkowych tego klubu. O ile wedle pierwotnej regulacji art. 36a ukf zgłoszenie się sportowej spółki akcyjnej do ligi zawodowej przerzedało przystąpienie (wstąpienie) spółki do rozgrywek w miejsce sekcji, to po zmianie art. 36a ukf taka zależność nie musiała występować. Ponadto rzeczywistym celem wprowadzenia tej regulacji było wyeliminowanie praktyki unikania przez kluby sportowe, działające w formie stowarzyszeń kultury fizycznej realizacji zobowiązań powstałych w związku z ich poprzednią działalnością poprzez tworzenie spółek akcyjnych. Wstąpienie do rozgrywek przez sportową spółkę akcyjną w miejsce sekcji stowarzyszenia oraz zgłoszenie do ligi zawodowej są to dwie odrębne przesłanki i dopiero ich łączne spełnienie, powodowało (*ex lege*) rezultat przejęcia przez sportową spółkę akcyjną ogółu praw i obowiązków danej sekcji. W tym przypadku sekcja piłkarska w 2005 r. przystąpiła do rozgrywek piłkarskich. Irrelevantny był charakter rozgrywek (art. 36a ukf). W umowie notarialnej zastrzeżono, że w przypadku, gdy Spółka nie uzyska licencji PZPN wówczas prawo do sekcji piłki nożnej oraz do znaku towarowego przysługiwać będzie z powrotem Stowarzyszeniu. Taka sytuacja jednak nie wystąpiła. Od lipca 2007 r. sekcja piłki nożnej uczestniczyła w rozgrywkach Ekstraklasy, która jest ligą zawodową. W konsekwencji wystąpił skutek w postaci sukcesji uniwersalnej. Powodowa Spółka stając się w 2005 r. członkiem PZPN i wstępując do rozgrywek w miejsce KS [...] przejęła z mocy art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej ogół praw majątkowych i niemajątkowych stowarzyszenia.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 36a w związku z art. 36 ust. 1-2a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej poprzez błędną wykładnię, a tym samym nieuprawnione przyjęcie, że powódka przejmuje ogół praw

i obowiązków majątkowych i niemajątkowych sekcji stowarzyszenia kultury fizycznej pomimo faktu, iż wstępując w miejsce sekcji piłki nożnej stowarzyszenia kultury fizycznej KS powódka nie została jednocześnie zgłoszona do ligi zawodowej w rozumieniu przepisów ustawy o kulturze fizycznej, a tym samym przyjęła na siebie jedynie obowiązek zaspokojenia enumeratywnie wymienionych w umowie z 27 stycznia 2005 r. zobowiązań finansowych wobec wierzycieli stowarzyszenia KS R..

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Stwierdza sukcesję uniwersalną i jest to rozstrzygnięcie prawidłowe w odniesieniu do wierzytelności pozwanego. Sąd Okręgowy niezasadnie jedynie przedstawił w uzasadnieniu wyroku, że przejęcie długu nastąpiło dopiero z chwilą awansu klubu do Ekstraklasy, czyli w 2007 r. Przejęcie długu nastąpiło w 2005 r., gdy Sportowa Spółka Akcyjna [...] wstąpiła do rozgrywek drugiej ligi i przejęła sekcję piłki nożnej od Klubu Sportowego [...].

Umowa przejmująca piłkę nożną i znak towarowy Klubu, nawet notarialna, nie mogła wyłączyć sukcesji uniwersalnej z art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej, czyli ograniczyć odpowiedzialności za dług KS [...] wobec byłego pracownika.

Po oddaniu drużyny piłkarskiej i znaku towarowego stowarzyszenie KS [...] nie miało już źródła z którego mogło uzyskiwać środki finansowe i zaspokoić wierzytelność pracowniczą pozwanego.

Sprawa nie obejmuje stowarzyszenia, które w sprawie nie występuje, a tylko wierzytelność byłego trenera Klubu, który był jego pracownikiem i nie zapłacono mu wynagrodzenia za pracę. Pozwany L. O. nie był stroną umowy notarialnej, którą przekazano powódce drużynę piłkarską i znak Klubu. Jego wierzytelność chroni jednak ustawa.

Skoro ustawodawca uregulował przejęcie praw i obowiązków jako sukcesję uniwersalną, to znaczenie przepisu z art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o

kulturze fizycznej stało się rozwiązaniem systemowym, którego celem jest uporządkowanie sytuacji prawnej i wyeliminowanie konfliktów między dłużnikiem i wierzycielem. Tak jest w przypadku nabycia przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego (art. 55⁴ k.c.). Wówczas nabywca (*ex lege*) odpowiada solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa. Odpowiedzialności tej nie można bez zgody wierzyciela wyłączyć ani ograniczyć. W regulacji z art. 36a ukf nie zastrzeżono solidarnej odpowiedzialności spółki i stowarzyszenia, co uzasadnia stwierdzenie, że dług powinien uregulować ten podmiot, który wstępuje do rozgrywek w miejsce sekcji stowarzyszenia, czyli przejmująca sportowa spółka akcyjna. Na gruncie art. 36a ukf obojętne jest to, czy przed wstąpieniem do rozgrywek spółka zawarła ze stowarzyszeniem umowę. Zobowiązanie spółki mogło powstać bowiem z mocy prawa na podstawie art. 36a ukf. Oczywiście umowa nie koliduje wówczas z ustawą. Umowa ma swoje znaczenie, choćby w takim zakresie, w jakim określa porządek i zasady przejęcia sekcji piłki nożnej. O skutkach przejęcia decyduje jednak ustawa (art. 56 i art. 58 k.c.), co oznacza, że określona w niej sukcesja nie może być wyłączona przez umowę spółki i stowarzyszenia.

Treść art. 36a ustawy z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej i istniejącego już w systemie prawa rozwiązania powszechnego z art. 55⁴ k.c. uzasadnia stwierdzenie, że w sytuacji objętej art. 36a ukf, kończyła się odpowiedzialność pierwotnego dłużnika. Jest to zrozumiałe, gdyż jak zauważono nie miał on już podstawowego źródła, które potencjalnie mogło przynieść dochód, czyli był całkowicie w innej sytuacji, niż gdyby nadal posiadał drużynę piłkarską i prawo do znaku klubowego (towarowego). Skoro ustawodawca w sukcesji uniwersalnej określonej w art. 36a ukf nie ustanowił odpowiedzialności solidarnej pierwotnego dłużnika (stowarzyszenia) i nowego podmiotu (sportowej spółki akcyjnej), to oznacza to, że jego wolą było, aby to przejmująca spółka odpowiadała za dług ustępującego stowarzyszenia (*ex lege*).

Należy też podkreślić, że w art. 36a ukf nie było ograniczenia odpowiedzialności, takiego jak w art. 55⁴ k.c., czyli do wartości nabytego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa według stanu z chwili nabycia. Uregulowanie sukcesji generalnej bez ograniczenia odpowiedzialności za długi do określonej

wartości może budzić wątpliwości konstytucyjne, które w sprawie jednak nie przekładają się na rozstrzygnięcie. Przede wszystkim nie ma takich zarzutów w skardze kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Po wtóre chodzi o dług ze stosunku pracy. Nie powinno budzić wątpliwości, że należności pracownicze są systemowo uprzywilejowane w przypadku zmiany dłużnika (przykładowo przy zmianie pracodawcy - art. 23¹ k.p.) i mają też pierwszeństwo w zaspokojeniu w procedurze egzekucyjnej (upadłościowej) albo likwidacyjnej. W tym przypadku uprawniona była egzekucja tych należności z zachowaniem następstwa prawnego podmiotu przejmującego (art. 788 k.p.c.). Należności pracownicze mają więc swoją ochronę i określone pierwszeństwo w zaspokojeniu. Argumentacja ta może wykraczać ponad potrzebę, bo regulacja z art. 36a ukf należności pracowniczych nie wyróżnia spośród innych wierzytelności.

Powstać może pytanie czy pełna odpowiedzialność nie powinna być wyłączona ze względu na ryzyko powodzenia w rozgrywkach po przejęciu drużyny piłkarskiej. Odpowiedź jest negatywna. Przejęcie było dobrowolne i tak postrzegane ryzyko przejmująca spółka akceptowała. Wykładnia i rozumienie prawa nie należą do kategorii ryzyka. O przejęciu sekcji piłki nożnej decydowała wola przejmującej spółki, która z istoty rzeczy uwzględnia sytuację piłki nożnej (*volenti non fit iniuria*).

Reasumując, nie można stwierdzić, że w rozwiązaniu przyjętym w art. 36a ukf ustawodawca pozostawił dług pracownicy nie objęty odpowiedzialnością przejmującej spółki, skoro ustawowa sukcesja nie łączy się z solidarną odpowiedzialnością ustępującego stowarzyszenia.

Prowadzi to do kwestii „wstąpienia do rozgrywek” albo wedle pierwotnej regulacji z art. 36a ukf do przystąpienia do ligi zawodowej. Skarżący ma rację, że ten moment nie może być temporalnie oderwany od zgłoszenia do ligi zawodowej. Są to dwa zdarzenia o znaczeniu prawnym. Drugie, czyli zgłoszenie do ligi zawodowej określa przejęcie praw i obowiązków majątkowych oraz niemajątkowych sekcji. Rzecz jednak w tym, że pojęcia ustawowe odnoszą się zasadniczo do określonej sytuacji faktycznej, która spełnia się wtedy, gdy drużyna piłkarska uczestniczy w lidze (w rozgrywkach) i spółka wstępuje do rozgrywek w miejsce prowadzącego drużynę klubu (stowarzyszenia). Występuje więc ciągłość gry, bo drużyna dalej występuje w rozgrywkach (lidze), a zmienia się tylko status prawny

klubu, czyli w miejsce stowarzyszenia (klubu sportowego) wchodzi sportowa spółka akcyjna. Nie przerywa się więc udziału w rozgrywkach na czas przejścia sekcji, czyli przejęta sekcja nie rozpoczyna udziału w lidze dopiero od chwil ustąpienia stowarzyszenia na rzecz spółki. Uzasadnia to stwierdzenie, że w art. 36a ukf pod pojęciem przystąpienia do ligi zawodowej albo wstąpienia do rozgrywek w miejsce sekcji stowarzyszenia kultury fizycznej rozumie się zmianę po stronie podmiotu posiadającego grającą drużynę, zatem wejście spółki w miejsce stowarzyszenia. Taka zmiana z reguły łączy się z umownym przekazaniem, choć ustawa nie reguluje formy (sposobu) przejścia. Znaczenie mają wówczas zasady i reguły obowiązujące w danym związku sportowym, w tym przypadku w PZPN. Te zaś zostały spełnione co zostało ustalone w sprawie i co wiąże w ocenie prawa materialnego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W szczególności podjęte zostały uchwały o wystąpieniu stowarzyszenia ze związku i wstąpieniu w jego miejsce spółki. Zachowana została ciągłość udziału w lidze, jako że spółka uzyskała licencję na dalsze w niej uczestnictwo. W tej sprawie wstąpienie do rozgrywek zbiega się czasowo z przystąpieniem do ligi piłkarskiej.

Prowadzi to do zasadniczego - w aspekcie zarzutu skargi - pytania czy wystąpiła sukcesja na podstawie art. 36a ukf, gdyż w chwili przejścia Klub [...] nie grał w pierwszej lidze. Zarzut skargi oparty jest na twierdzeniu, że wówczas ligę zawodową tworzyła tylko pierwsza liga (ekstraklasa) piłki nożnej. Skoro klub w chwili przejścia grał w drugiej lidze, to przepis art. 36a ukf nie miał zastosowania. Zarzut skarżącej nie jest zasadny, gdyż w chwili przejścia sekcji (w styczniu 2005 r.) i przystąpienia do rozgrywek w rundzie wiosennej nie było ustawowej definicji ligi zawodowej. Nie można przyjąć, że wobec braku takiej definicji regulacja z art. 36a ukf nie miała zastosowania. Uporządkowanie następstwa prawnego (przejęcia praw i obowiązków) nie zależało od ustawowego zdefiniowania ligi zawodowej. Dopiero w kolejnej ustawie z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym przyjęto określoną definicję ligi zawodowej. Wedle tej ustawy liga zawodowa była formą współzawodnictwa sportowego organizowanego i prowadzonego na najwyższym lub kilku najwyższych poziomach rywalizacji w określonej dyscyplinie sporu (art. 3 pkt 2). Zawężenie pojęcia ligi zawodowej z art. 36a ukf tylko do pierwszej ligi piłkarskiej byłoby sprzeczne z tym, że pierwsza liga piłkarska nie była ligą

zamkniętą, w której grały tylko te same (stałe) drużyny (kluby). Wszak był spadek z pierwszej do drugiej ligi i awans z drugiej do pierwszej ligi, czyli decydowało współzawodnictwo i rywalizacja, ukształtowane zresztą historycznie. Innymi słowy ustawodawca nie mógł zawęzić ligi zawodowej do pierwszej ligi, bo byłaby to regulacja dyskrejonalna, wbrew faktycznie i naturalnie ukształtowanej lidze piłkarskiej w kraju. Poza tym takie zawężenie powodowałoby, że obowiązywanie prawa, a w tym przypadku art. 36a ukf zależałoby od sytuacji faktycznej, czyli od spadku lub awansu do pierwszej ligi. Obowiązywanie przepisu nie mogło zależeć od nieprzewidywalnego wyniku sportowego (spadku albo awansu w lidze). Skutek regulacji z art. 36a ukf zależny był od woli przejęcia przez spółkę sekcji od stowarzyszenia (drużyny i znaku towarowego) i wstąpienia (przystąpienia) do ligi zawodowej. Ustawodawca nie zastrzegł, że sukcesję z art. 36a ukf ogranicza tylko do przejęcia drużyny grającej w pierwszej lidze. Powódka przystąpiła do ligi piłkarskiej w 2005 r. i nie ma podstaw twierdzenie, że była to liga inna niż zawodowa. Już tylko ze względów semantycznych nie można przyjąć, że pojęcie ligi zawodowej nie obejmowało zawodowej drugiej ligi piłkarskiej. Na tym poziomie liga piłkarska oparta była na zawodowym i profesjonalnym udziale w rozgrywkach. Druga liga nie była ligą niezawodową (amatorską). Spółka wstąpiła więc do rozgrywek piłkarskich w miejsce KS [...] i przystąpiła do ligi zawodowej. W akcie notarialnym Klub Sportowy przekazał Spółce sekcję piłki nożnej wraz z prawem wstąpienia w jego miejsce do rozgrywek piłkarskich (§ 3). Stowarzyszenie przekazało spółce sekcję piłki nożnej wraz z prawem do udziału w rozgrywkach. Spółka została przyjęta do Związku (PZPN), zachowana była ciągłość gry i udziału w lidze. Nie było powrotu drużyny piłkarskiej ani znaku towarowego do stowarzyszenia. Nie miał zastosowania § 7 umowy notarialnej, zastrzegający powrót sekcji piłki nożnej do stowarzyszenia, gdyby Spółka nie uzyskała licencji PZPN do czasu rozpoczęcia rozgrywek planowanych w marcu 2005 r. Skoro KS [...] w 2005 r. grał w lidze zawodowej, to również spółka przystąpiła do ligi zawodowej. Spełnione zostały zatem przesłanki sukcesji z art. 36a ukf. Natomiast odwołanie się w skardze do art. 36 tej samej ustawy oceny powyższej nie zmienia. Przedmiotem regulacji art. 36 nie było ograniczenie ligi zawodowej do rozgrywek na najwyższym poziomie. Dopiero kolejna ustawa z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym w art.

3 pkt 2 definiowała ligę zawodową jako formę współzawodnictwa sportowego organizowanego i prowadzonego na najwyższym lub kilku najwyższych poziomach rywalizacji. W sprawie obowiązuje poprzednia ustawa o kulturze fizycznej, która nie zawiera definicji ligi zawodowej. Nowa ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu (art. 3 k.c.). Jednak regulacja ligi zawodowej w kolejnej ustawie z 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym (art. 3 pkt 2) jedynie potwierdza, że wcześniej nie było ograniczenia ligi zawodowej do rozgrywek w pierwszej lidze. Nie uczynił tego również PZPN. Nie zawęził ligi zawodowej do pierwszej ligi. Nie można też aprobować tezy, że nie było wówczas ligi zawodowej, bo nie utworzył jej PZPN. Liga zawodowa w piłce nożnej faktycznie była. Brak ustawowej definicji ligi zawodowej nie oznaczał, że nie było ligi zawodowej. Jeżeli wyznacznikiem ligi zawodowej miało być to, że w skład ligi zawodowej mogły wchodzić wyłącznie sportowe spółki akcyjne, to w lidze nie grało już stowarzyszenie (KS) lecz właśnie powódka jako sportowa spółka akcyjna. Bez znaczenia jest zastrzeżenie, że w skład ligi zawodowej wchodzi wyłącznie sportowe spółki akcyjne, skoro powódka była taką spółką i przystąpiła do ligi zawodowej.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy nie podziela wykładni przyjętej przez Sąd Okręgowy, który przyjął, że przystąpienie do ligi zawodowej nastąpiło dopiero w 2007 r., czyli z chwilą awansu [...] do pierwszej ligi (Ekstraklasy). Liga zawodowa istniała już w 2005 r., gdy spółka wstąpiła do rozgrywek. Wówczas przystąpiła też do ligi zawodowej. Tak wynika z uchwały nr V/37 Zarządu PZPN z 29 września 2000 r., która wyraźnie określa całościowe przejęcie zobowiązań. Regulacja z art. 36a ukf stanowiła normatywne odbicie tej uchwały. Teza, że art. 36a ukf po zmianie w 2001 r. pozwalał przystąpić do jakichkolwiek rozgrywek, jest uprawniona wtedy, gdy są to rozgrywki w lidze zawodowej. Regulacja z art. 36a ukf nie była warunkowa w tym znaczeniu, że spółka mogła wstąpić do jakichkolwiek rozgrywek a sukcesja praw i obowiązków zależała od warunku zawieszającego i niepewnego, czyli od tego, czy w przyszłości drużyna piłki nożnej będzie grała w lidze zawodowej. Art. 36a ukf ma na uwadze temporalnie bliskie, a więc nie odległe przystąpienie do ligi lub wstąpienie do rozgrywek i z drugiej strony drugie zdarzenie, czyli przystąpienie do ligi zawodowej. Są to zdarzenia wzajemnie zależne

spełnieniem związku czasowego oraz funkcjonalnego, czyli udziałem w lidzie (w rozgrywkach) i formalnym przystąpieniem do ligi zawodowej, czyli do określonej formy rozgrywek, korelującym z udziałem w strukturach związku piłkarskiego i z uzyskaniem licencji na grę w tej lidzie. W takiej sytuacji nie można akceptować jako bezwzględnej (wyłącznej) tezy skarżącej, że wpierw powinno nastąpić przystąpienie do ligi zawodowej a dopiero potem wstąpienie do rozgrywek. Przystąpienie do ligi zawodowej może być bezprzedmiotowe, gdy spółka nie ma jeszcze drużyny piłkarskiej, którą zamierza przejąć od stowarzyszenia.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., § 2 pkt 5, § 9 ust. 1 pkt 2, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, przy uwzględnieniu reguły z § 2 rozporządzenia z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych, wartości przedmiotu zaskarżenia i pracowniczej podstawy sprawy (stawka minimalna dla wpz - 4.800 zł x 75% x 50 %).

kc